

## KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 22 MAJA V. S. 1815 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, z *Petersburga*, dnia 12 maja, umieściła: „Do J. O. Xiążęcia Jmci *Gorczałowa*, Jenerała piechoty, sprawującego ministeryum woyskowe, przysłane zostały nowe ofiary na rzecz inwalidów: od szlachty powiatu *gluchowskiego*, gubernii *czernichowskiej*, rubli 340; od włościan powiatu *sterlitamackiego* (gub. orenb.), rub. 60; i od *P. Tiemirbajewa* rub. 30. Pieniądze te odesłano stosownie do ich przeznaczenia.

Od dnia 28 kwietnia do d. 9 maja, zawinęło do portu *kronstadzkiego* 124 okrętów kupieckich: w liczbie téy: rossyjskich 13, angielskich 42, pruskich 15, szwedzkich 6, norweskich 1, duńskich 8, hollenderskich 2, meklemburskich 24, hamburski 1, lubeckich 7, bremeński 1, rostockich 3, i pappenberski 1; z nich 77 przyszło z balastem, a dalsze z ładunkiem soli, śledzi, wina, owoców, alunem, i t. d.

Od dnia 3 do 25 kwietnia, przeszły przez *Włodzimierz* (nad *Klazzmą*) 3 półki uzbrojenia nowogródzkiego, z paradą i muzyką. Powracają one z wyprawy zagranicznej na łono swych rodzin.

Dnia 16 kwietnia przejeżdżał przez *Zytomierz*, do *Kamieńca Podolskiego*, Jenerał Porucznik, J. O. Xiążę *Szczerbatów*; a d. 22 z tegoż miasta wyjechał, J. W. Radzca *Tayny* i Senator, *Siwers*, do *Radziwiłłowa*, gdzie stanął d. 25.

Dnia 29 kwietnia, J. W. Minister policyi, Jenerał Porucznik *Balaszow*, przejeżdżał przez *Białystok*, udając się za granicę, do miejsca pobytu Najjaśniejszego Cesarza Jegomości.

Gazeta petersburska, *Ruski Inwalid*, z dnia 5 maja, umieściła wiadomość, że czterech miesięcy, o stanie kasy inwalidów, podług której:

Kapitału, ulokowanego na Cesarzkim lombardzie: 378,686 r. 54 k.; w Izbie powszechny opieki gubernii kurskiej 4,437 r. 60 k..

W rachunku do dnia 3 kwietnia, w skrzynce wspomnienia znajdowało się 15,553 r. 81 k.; od d. 5 kwietnia do d. 5 maja, przybyło 2,320 r.; razem 17,873 r. 81 k.

Ze skrzynki wspomnienia od 3 kwietnia do 5 maja, wydatkowano 8,819 r. 81 k.

Podług gazety petersburskiej, *Senackiej*, z dnia 8 maja, Rozkazem Najwyższym Jego Cesarzkiej Mości, pod dniem 7 kwietnia, Rządzącemu Senatowi przez Ministra spraw wewnętrznych objawionym, stosownie do przedstawienia Zwierzchności i uznania przez Komitet Ministrów, oficjaliści pocztowi Wydziału Litewskiego: ekspedytor w mieście powiatowém *Litynie*, *Maciej Nowicki*, w pocztamcie litewskim, *Jan Petersdorf*, *Grzegorz Woynowicz*, i *Teofil Kwiatkowski*; w kantorach: *ostrogski*, *Gabryel Cepikow*; *mohilewski* gubernijski, *Mikołaj Szalgin* i *Konstanty Arzyżanowski*; *kowieński*, *Jan Reut*; *brzeski*, *Józef Niewiarowski*; *mohilewski* powiatowey, *Bazyli Ilwicki*; w Litewskim Pocztamcie pod lekarz, *Onufry Stefański*, za gorliwą i dystyngującą się służbę, mianowani zostali Rejestratorami kolegialnymi.

Kurs *Wileński* na assygnaty: Rubelsrebrny 4 r. 53 k.; dukat 13 r. 36 k.; imperyal 48 r..

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

## P O L S K A.

Pod tym napisem gazeta petersburska, *Ruski Inwalid*, z dnia 12 maja, umieściwszy list Jego Cesarzkiej Mości, do Prezesa Senatu Xięstwa *Warszawskiego*, (37 Nr. Kur. Lit.) dalej tak pisze: „z tém większym ukontentowaniem donosimy czytelnikom naszym o tym wypadku, najszcześliwszy wpływ na przyszły los *Polski* obecnym, że dzieje tego narodu nie wystawiają żadnego z owych zdarzeń, jakimi napelnione są roczniki niektórych innych państw Euro-

py: żadnego spisku, żadnego królobóystwa, żadnego prześladowania za religią, żadnego pod hasłem fanatyzmu krwi rozléwu, i w żadnym rodzaju inkwizycyjnego trybunału. Któż się nie uraduje, że dla takiego narodu tak szczęśliwa odkrywa się przyszłość.”

Dalej w téyże gazecie pod tymże napisem czytamy: „Podług otrzymanych wiadomości z *Warszawy*, majątki, poniżej wyrażone, należące do Jenerałów francuzkich, przez Rząd skonfiskowane zostały; jako to: 1) *Ekonomija Trąbin*, w departamencie *ptockim*, powiecie *lipińskim*; 2) *Klucz Toporowice*, należący do ekonomii *sulikowskiej*, w departamencie *krakowskim*, powiecie *lelowskim*; 3) folwarki: *Boguchwałowce*, *Sadowie* i *Ząbowice*, do téyże ekonomii należące; 4) folwark, *Jastrzębie*, należący do ekonomii *kozięgłowskiej*. — Ministeryum spraw wewnętrznych wzywa życzących kupić té majątki: na licytację przeznaczają się dni 3ci i 5ty czerwca.”

*Korrespondent Warszawski*, z dnia 20 maja, zawiérá, co następuje: „*J. W. Hrabia Płatów*, po długim tutaj pobycie, wyjechał w tych dniach do wojska. — Przybył do *Warszawy* z *Wilna*, *J. W. Jenerał*, *Hrabia Pac*.

W tymże *Korrespondencie*, z *Krakowa*, d. 17 maja, czytamy: „Umieszczony w przeszły gazecie nasz list Najjaśniejszego Imperatora Jegomości wszech Rossy, do *J. W. Hrabiego Ostrowskiego*, Prezesa Senatu Xięstwa warszawskiego pisany, donoszący o przyjęciu przez tego Monarchę tytułu Króla polskiego, ogłoszony został przedawnie d. 14 b. m. w departamencie *krakowskim*, przez *J. W. Radzcę Prefektury Litowskiego*, teraz *Prefekta zastępującego*. W czasie odprawionego z tego powodu w *Krakowie* nabożeństwa na uproszenie u Boga Zastępów dobrego bytu dla tego kraju, po udzieleniu ludowi téy pomyślny wiadomości, wzniosły się kilkakrotne okrzyki: „Niech żyje N. Imperator i Król polski!” Dzień ten był dniem powszechny radości, którą z twarzy każdego widocznie czytać można było. W wieczór nastąpiło dobrowolne miasto oświecenie.

## A U S T R Y A.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* donosi z *Wiednia*, z listu, pod d. 8 maja: „Nienlega żadny wątpliwości, że Król pruski wkrótce zjad wyjedzie, a zahawiwszy kilka dni w *Berlinie*, uda się nad *Ren* do wojska. — Praca około ułożenia konstytucyi niemieckiej, nawet w niebytności Monarchów, z pospiechem przez ich pełnomocników odbywać się będzie. — N. Cesarz austryacki ofiarował N. Królowi Duńskiemu regiment piechoty *Reyskiego*, i na kilku paradach wojskowych widziano *K. J. Duńskiego* w mundurze Półkownika austryackiego. — Xiążę *Leopold sycylijski* wyjechał do *Sycylii*, Arcy Xiążę *Ludwik* do *Ratybhony*. — Podług prywatnych wiadomości, wojska austryackie pod Jenerałem *Nugent* znowa do *Rzymu* weszły. Ciagle się utrzymuje pogłóska, że *Murat* z *Królową Karoliną* w *Ankonie* siadł na okręty; utrzymują za rzecz najszcześliwszą, że mu powrót do *Neapolu* jest przecięty. Twierdzą nawet, że *Neapol* jest już przez sprzymierzonych zajęty. Ponieważ kroki nieprzyjacielskie ze strony *Anglii* przeciwko *Neapolowi*, d. 7 kwietnia, zostały wypowiedziane, spodziewać się należy, że i z ich strony coś stanowiącego dotąd zająść mogło, w ten czas, kiedy *Murat* w zupełny ucieczce od wojsk austryackich był ścigany. Dokładniejszy o tych wypadkach wiadomości, codziennie się spodziewany, i skoro wiadomość o ośwobodzeniu *Rzymu* i zajęciu *Neapolu* urzędowie potwierdzoną zostanie, prędki koniec całej téy wyprawy z pewnością przepowiedzieć można.

W gazecie *berlińskiej*, czytamy z *Wiednia* pod dniem 12 maja: „N. Król pruski raczył udzielić

Hrabiemu *Fryderykowi Solnes - Laubach* ozdobę wielkiego czerwonego orła. — Od kilku dni opuściło *Wiedeń* wiele Xiążąt, Hrabiów i małych poselstw: Wielu też magnatów wiedeńskich wyjechało do dóbr swych, tak że się teraz tańszych czasów spodziewają. Wielka drożyzna w *Węgrzech*, dla spodziewanych urodzajów, nieco znosniejszą się staie. — Przed kilką dniami przechodził tędy piękny regiment ulanów *Meersfelda*. — Dnia 30 kwietnia zebrała się wielka burza nad *Wiedniem*: piorun we cztery miejsca uderzył i trafił w jedną służącą, która na drugi dzień żyć przestała. — Przed kilką dniami umarł tu, znajomy także jako pisarz, Major *Sinclair*, Adjutant Xiącia *Hessen - Homburg*.

Gazeta praska zawiera co następuje: Przez listy prywatne odbieramy tę wiadomość, za której pewność jednak zaręczyć ieszcze nie możemy, że Turcy *Bukarest* zupełnie zburzyli.

Z *Wiednia* d. 13 maja: N. Cesarz w dniu 26ym kwietnia, ozdobit wielkim krzyżem orderu austriackiego *Leopolda*, pruskiego ministra skarbu, *Barona Bülow* — Z powodu przypadający rocznicy zeyścia z tego swiata s. p. Cesarzowej *Maryi Ludwiki*, w dniu 11 i 12ym b. m. odprawilo się żałobne nabożeństwo. Dwór znajdował się na nim w żałobie. Obadwa teatra dworskie zamknięte były — Podług doniesień z *Pragi* w d. 5 b. m. wieczorem przybył tam naczelny wódz woysk rossyjskich *J.W. Hrabia Barclay de Tolli*, wraz ze swoim orszakiem, dla oglądania woysk rossyjskich przez *Pragę* przechodzących, a potem prowadzenia ich na drodze sławy — Arcy Xiążę *Jan* w dnia 3 maja odprawił wjazd do *Wenecyi*, przy odgłosie dzwonów i radośnych okrzykach ludu. Wszystkie władze wyszły przeciw niemu, a woysko stało w paradzie.

Podług doniesień z *Medyolanu*, dnia 1 b. m., nadzwyczajny Poseł i pełnomocny minister N. Cesarza austriackiego, przy Oycu s. Kawaler *Lebzelter*, przybył tamże z *Genui*. — Do *Wenecyi* przybył w dniu pierwszym maja, Hrabia *Goes*, wielkorządca prowincy Lombardzko - Weneckiego Królestwa z tej strony *Mincio*. — Wielkorządca Hrabia *Bissingen - Nippenburg*, wydał d. 24 kwietnia w *Inspruku* okólnik donoszący, iż urządzone ostatecznie polityczne władze w *Tyroli* i *Foralbergu*, z dniem 1 maja, czynnemi być zaczynają. — Agent neapolitański nazwiskiem *Binda*, który przez *Florencyę* chciał się dostać do *Genui*, razem ze wszystkiemi instrukcyami, wpadł w ręce woyska austriackiego.

#### N I E M C Y.

Gazeta rzycka, *Zuschauer*, umieściła z *Hamburga*, co następuje: „Król duński miał oświadczyć, iż żadnych woysk przeciw *Francyi* nie postawi, aż mu nie będzie zapewnione wynagrodzenie za *Norwegiję*. Gdy wreszcie kontyngens, który *Danija* w każdym razie wystawić może, żadnego wypadku w wojnie za sobą nie pociągá, może być zatém, że *Duńczycy* spokojnie w domu zostaną; chyba Król z *Anglii* takie otrzymał subsydia, któreby się mogły uważać za dostateczny środek do poprawienia stanu skarbu; co dziś mają za przyczynę złego kursu — Utrzymują, że Rząd angielski, równie, jak w przeszłej wojnie, bony tylko dawać będzie, które w każdym czasie na lądzie cyrkulować mogą, ale w *Anglii* tylko opłacane być powinny. Tym sposobem kurs szkodyby nadal nie doświadczał.

Gazeta berlińska donosi z *Lipska* d. 11 maja: „W odezwie Wielkorządztwa do ochotników stawających pod chorągwiami na obronę oyczyzny, między innymi wyrażono: „Naywiększa część młodzieży saskiej, do noszenia broni zdolnej, tego zapewne jest życzenia, iżby, w wybuchającej teraz wojnie, za przykładem innych niemieckich krajów, mogła ochotnie stawać w szeregach obrońców oyczyzny. Zyczenie to szczególnie tyń musi być właściwe, którzy się dawniej już w liczbie ochotników stawili. Dzielni ci mężowie wzywają się teraz, aby się nanowo oświadczyli. Uczują oni i dowiodą, iż przyszedł czas, w którym duch partyi z piersi każdego Niemca wygnanym, a trwała spokojność walką zdobyta być powinna. Nie dopuszczają oni, aby tak ważna chwila na rozwadze i wahanu się zeyśdź miała, i w patryotycznej gorliwości pewnie nie zechcą się pozwolić uprzedzić innym Niemcom, sąsiadom swoim. Niech każdy Niemiec dopełni swęj powinności, a oyczyzna zbawioną zostanie. Jedność niech będzie godłem naszym.”

W okolicach *Minden* zbiera się odwodowy korpus pruski, gdzie tymczasowie kwaterować będzie. Część tego woyska użytą została do robot, około wawrowni. Zaciąg batalionów rozerwowych milicyi w prowincyach westfalskich, już ukończono — Od brzegów *Menu* donoszą: Xiążę *Wrede* d. 10 maja do *Moguncyi* przybył — Kanton berneński przyjął oświadczenie wiedeńskie, większością 120 przeciw 36. Woyska szwajcarskie w dwóch wielkich obozach zgromadzić się mają — *Lucyan Bonaparte* czynną utrzymuje korespondencyją z Panią *Stael* w *Capet* — Podług doniesień z *Bazyli*, pod d. 3cim przed bramą s. *Jahską* tego miasta baterye wznoszą: z przyczyny, że *Francuzi* swoje warownie z tej strony wzmacniają. Przed kilką dniami przyszło za biletami do *Bazyli* wiele woyskowych francuzkich z *Huningi*. Zachowali się przyzwoicie, a niektórzy wykrzykali: *Niech żyją Szwajcary*. — D. 6 t. m. Xiącia *Wrede* z tryumfem przyymowano w *Heidelbergu*. Xiążę jechał w sześciokonnym pojeździe, który 5 lub 6 otaczało jenerałów i liczny orszak adjutantów. &c — Studenti Uniwersytetu w *Heidelbergu* naylepszym tchną duchem; wszyscy gotowi są iść na pole walki, i na francuzkię ziemi orężem zapewnić trwały pokoy światu. — Miasto *Heidelberg* w przeszłym tygodniu codzień dawać musiało po 118 ludzi do roboty około szanćów pod *Germersheim* i *Philipsburg* — 60 ludzi z gwardyi 100 Szwajcarów, gdy, po odprowadzeniu *Ludwika XVIII* do granic, do oyczyzny swej powracali, wewnątrz *Francyi* bardzo dobrze, a w prowincyach granicznych z wielką niegrzecznością byli przyymowani — Kontyngens Królów i Xiążąt niemieckich, pomiędzy trzema głównemi woyskami *Renu*, tym sposobem rozdzielony byđ ma: woyska bawarskie, *wirtemberskie*, *badeńskie* i *hessendarmsztadzkie* przyłączone będą do wielkiego woyska austriackiego, pod dowództwem Xiącia *Schwartzemberga*; xiążęco *saskie*; *hessen kaselskie*, *meklemburskie*, *anhaltskie*, *szwarcburskie*, *reyskie*, *Lippe* &c. do woyska pruskiego, pod sprawą Xcia *Blüchera*; pod dowództwem Xiącia *Wellingtona* poydą woyska królewsko - *saskie*, *hannowerskie*, *brunswickie*, *nassauskie*, *oldenburskie* i *hanzeatyczne* — W *Moguncyi*, którą mocnemi warowniami i wielkimi zapasami żywności opatrzono, większą część kościołów na magazyny użyto — Proklamacya Jenerała *Grunera*, którą monitor fałszywie jemu przypisuje, wydrukowana jest teraz w różnych gazetach niemieckich; widocznie się pokazuje, że jest oryginalną francuzką — Do kassy *Frankfortskiej*, która jest przeznaczoną na potrzeby woysk sprzymierzonych, przyszło 15 milionów złotych — Niektóre wiadomości przeznaczają Xiącia *Leopolda* sycylijskiego na Króla neapolitańskiego — *P. Reinhard*, ostatecznie szef wydziału w ministeryum spraw wewnętrznych za *Ludwika XVIII*, a dawniej poseł francuzki przy byłym dworze westfalskim, który z Królem *Ludwikiem* z *Francyi* był wyjechał, takoz, *P. Wolfrat*, dawniej minister westfalski, znajdowali się we *Frankforcie*, jako jeńcy, na słowie honoru; zostali teraz aresztowani w *Aix la Chapelle* (*Aachen*); Hrabia *Wolfrat* za to tylko, że jechał razem z *P. Reinhard*, którego zdarzenie to spotkało za papiery przy nim znalezione. Papiery jego odesłano do *Wiednia*. Obadwa jednak wolnie są. (*P. Wolfrat* pojechał już do *Pomeranii*, gdzie ma swe dobra.)

Czytamy w gazecie *Korrespondenta hamburskiego* z *Drezna* dnia 10 maja: „Przez gońca, który z *Wiednia* tu przybył, mamy pewną, a nader ważną wiadomość, że N. Król *Saski* akt ustapienia krajów swoich dla *Pruss* przypadłych przyjął, pełnomocników do ich oddania mianował, i razem przystąpił do związku mocarstw sprzymierzonych przeciw *Napoleonowi*. Zyjemy teraz w nadziei, oglądania dawniego naszego pana, w jego stolicy z Nayjaśnieyszą familią i innemi wysokimi osobami do nięj należąciami. — Donoszą od brzegów dolnego *Renu* pod d. 10 maja: „Marszałek *Marmont*, Xiążę *Raguzy*, przybył wtęzora do *Aix - la - Chapelle* (*Aachen*), dla używania kąpieli wód tamtejszych — 3 bataliony saskie, które w *Leodyum* (*Liège*, *Lüttich*), dnia 2go i 3go były się zbuntowały, przez *Belgium* wysłane zostały, w znaczeniu siędź na okręty. Powiadają, iż pewny kapitan gwardyi, syn jednego jenerała saskiego, towarzyszył do buntu tego przytożył. Oficerowie towarzyszą tym batalionom. — Sławny professor *Arndt* do *Akwisgranu* (*Aix - la - Chapelle*) przybył — Na

granicach przy francuzkich placówkach wszędzie znajdują się celnicy, dobrze okolic tamtęjszych świadomi, przeciw którym nieukontentowanie placówek sprzymierzonych jest nader wielkie — Od brzegów dolnego Renu pod d. 12 maja czytamy: Kommissya do ustanowienia granic między Hollandyą i Belgami z jednéj strony, - Wielkiem Xięstwem Dolnego Renu z drugiey, czynności swoje dzisiaj rozpoczęła — Pruski Jenerał Borstell wczora przez Akwisgran do Berlina pojechał — Péwny Xiążę Niemiecki z okolic dolnego Renu témi czasy aresztowany został — Mówią, iż odkryto śpisek przeciw Bonapartému przez Neyą uknowany — Jenerał Hrabia Bülow v. Dennewitz wczora do Akwisgranu przybył, a dzisiaj dalej wyjeżdża — Oł czasu zawarcia pokoju między Ameryką i Anglią, przyszły do Hamburga pierwsze dwa okręty kupieckie, prosto z Ameryki — Xiążę następca Wirtemberski wyjechał do głównej kwatery do Bruchsal — Mówią, że Król Duński na 18ty maja do Lipska, a na 20ty do Altony, w podróży swej z Wiednia, jest spodziewany — Zawczesną jest pogłoska, że na granicach francuzkich rozpoczęły się kroki nieprzyjacielskie, przez wydanie walney bitwy.

N I D E R L A N D Y

W gazecie Korrespondenta hamburskiego czytamy z Gandawy pod d. 7 maja: „ Dzisięyszą naszą gazetę, Journal Universel, zawiera następujące O s w i a d c z e n i e :

„ Ludwik z Bożęj łaski Król Francyi i Nawary, wszystkim naszym poddanym naszé pozdrowienie.

Wolna i poważana Francya, używała za staraniem naszym powróconego sobie pokoju i pomyślności. Wymknęcie się Napoléona Bonapartego z wyspy Elby, i zjawienie się jego na francuzkiej ziemi, największą część woyska do buntu pociągnęły. Od tey nieprawey władzy wspierany, na mieysce łagodnego panowania praw, wprowadził on przywłaszczenie i tyraniją. Usiłowania i niechęć poddanych naszych, zmuszone zostały, majestat tronu i reprezentacyą narodową poświęcić przemocy zbuntowanego zolodactwa, zwiędzionego przez zdradliwe i krzywoprzysiężkie obietnice swych wodzów. Zbrodnicze te kroki wzniósł w Europie słuszną niespokojność. Groźne woyska przeciwko Francyi wysłano: a wszystkie mocarstwa wykrzyknęły zwalenie tyrana. Pierwszą naszą troskliwością, równie, jak pierwszym naszym obowiązkiem było, należytą i potrzebną uczynić różnicę między burzycielem pokoju, a uciśnionym narodem francuzkim. Monarchowie, nasi sprzymierzeni, wierni zasadóm, których się dotąd trzymali, oświadczyli, iż niepodległość Francyi szanować, i całość jej krajów chcą mieć zabezpieczoną. Dali oni nam nayuroczystsze zaręczenie, że się do wewnętrznych jej rządów mieszać nie będą. Pod tym tylko warunkiem postanowiliśmy przyjąć ich wspaniałą pomoc. Daremnie przywłasczyciel starał się pomiędzy nimi wrzucić niezgodę, i zmyśloném umiarkowaniem sprawiedliwy gniew ich rozbroić. Postępowanie jego przez całe swé życie, pozbawiło go zdolności, pozyskania naynowo dobrej wiary. W rozpaczy nad niepowodzeniem tężności swojej, chciał on powtórnie pogrążyć naród w przepaści. Wszystkie władze osadził ludźmi, zażadanemi tyrańskim jego widokóm. Zdezorganizował gwardye narodowe, których krew chce przelać w świętokradzkiej wilcé. Uduje, że znosi podatki, których dawno już nie ma. Zwolywa pole majowé, dla powiększenia liczby spółwinowalców swojego przywłaszczenia. Chce on na niem wpośród i pod bagneta mi kazać wykrzyknąć przyjęcie tey konstytucyi, która, po dwódziestu pięciu leciech niespokojności, pierwszy raz powinna była położyć niewzruszone zasady wolności Francyi. Dopuścił się on nakoniec naywiększey ze wszystkich zbrodni, przeciwko naszym poddanym, usiłując ich oderwać od swego monarchy, swiętowanie ich z naszą rozdzielając rodziną, która od tytu wieków, tak ściśle z narodem tym zjednoczoną była, a któa tylko może teraz być zaręczeniem umiarkowanego rządu, wolności ludu, i wzajemnego interesu Francyi i Europy całej. W okolicznościach tych, z zupełną polegamy ufnością na uczuciach naszych poddanych, którzy dobrze muszą widzieć, na jakie niebezpieczeństwa i nieszczęścia wystawił ich

skazała na zemstę praw. Wszystkie mocarstwa znają uczucia Francyi. Otrzymaliśmy zapewnienie ich przyjaznych dla nas chęci i wsparcia. Francuzi! Chwyćcie się tych środków oswobodzenia, które waleczności waszey wskazane będą! Łączcie się z waszym Królem, waszym Oycem, obrońcą wszystkich praw waszych, śpieszcie do niego, do niego, który was chce ratować, wspomagać, i położyć koniec buntóm, których dłuższe trwanie mogłoby stać się przyczyną wielkich nieszczęść oyczyzny naszej, a przez ukaranie sprawcy tytu klęsk, zostanie przyspieszoną chwila powszechnego wybawienia. Działo się w Gandawie, dnia 2 maja 1815, a 20go roku panowania naszego.

Podpisano: Ludwik.

Gazeta nasza, jeszcze jedną zawiera odezwę do żołnierzy francuzkich, wzywającą do opuszczenia chorągwi przywłasczyciela, a łączenia się pod sztandary prawego ich Króla. Wczora też oddział proporców francuzkich, wołając: niech żyje Król, przyszedł do naszego miasta; zapewniają oni że większa część ich regimentu ma przedsięwzięcie przejść na stronę królewską. Mówią, iż officer, który wiernych tych żołnierzy przyprowadził, został mianowany szefem szwadronu — Hrabia Alexis Noailles, Posel królewski w Wiedniu, który przed niejakim czasem z pomienionéj tu przybył stolicy, dzisiejszey nocy na powrót tamże wyjechał. — Xiążę Tailleyrand, tu jest spodziewany — Według listów prywatnych z Vandée, woysko królewskie pod Xięciem Burbon codzien się pomnaża: a cała Normandya, jest za królem — Hrabia Goltz, Posel króla pruskiego do Gandawy przybył — Z Anglii odbieramy wiadomość, że do Woolwich, pierwsze portugalskie wylądowały woyska, które wkrótce do Belgium popłyną — Xiążę Wellington d. 6 maja wyjechał z Bruzelli do głównej swojej kwatery. Wszystko tu zapowiada zbliżenie się wielkich wypadków. Woyska francuzkie zgromadziły się, i stanęły obozem pod Fanars. O d. 5 t. m. komunikacya z miastem Lille, została zerwana; z Valenciennes jeszcze się utrzymuje — Gazety nasze zakazane są we Franeyi.

Taż gazeta donosi z Bruxelli, pod 11 maja: „ P. Verstolk van Soelen, przeznaczony jest na posta naszego do Peterzburga — Woysko odwodowe, które się, o 2 mile od miasta naszego do obozu, na pięknych równinach Asch założonego, zbiera, ma wynosić 40,000 ludzi. — Dotąd się niepotwierdziła pogłoska, o rozpoczęciu na granicach kroków nieprzyjacielskich: tym czasem Francuzi, pod Cambray, różne robią poruszenia. — Belgiccy żołnierze, którzy dawniey we francuzkiej zostawali służbie, broń teraz złożyć powinni. — Z przyczyny, że poczta francuzka nie przyszła, rozeszła się pogłoska o rozpoczęciu działań nieprzyjacielskich. Obustronne placówki często się schodzą do gościnnych domów. Z kieliszkami wręku niedawno, w blizkości Givet, przyszło do żwawey między niemi sprzeczki; raniono i zabito kilku żołnierzy. I to właśnie powiększyło pogłoski o działaniach nieprzyjacielskich — Piszą z Hagi pod 10 maja: pamiętny dla Hamburga (pamiętny i dla Wilna) Jenerał Hoggendorp, któremu Król Niderlandów do swojej famalii powrócić i przy dobrach zostać pozwolił, znowa do Napoleona przeszedł, i w Paryżu znajduje się teraz: bardzo wielkie jest podobieństwo, że nowe, tak zwane honorowe, mieysce w woysku mieć będzie — Gwardya narodowa samego miasta Rotterdamu liczy już 6 batalionów.

Dnia 11 maja, główna kwatera Xięcia Blüchera przeniesioną została z Leodyum do Haanut, niedaleko Namur. Wszystko zapowiada blizkie rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich.

A N G L I A.

Korrespondent hamburski, donosi z Londynu, pod 9 maja: „ Kapitan angielskiéy fregaty Eridamus, P. Prescott, który, jak wiadomo, wiele francuzkich okrętów był zatrzymał i jako zdobycz odesłał, które jednak uwolnione były, z dowództwa swego złożony został, a na jego mieysce kapitana Paterson mianowano. — Dzisięysza gazeta nadworna zawiadamia, że Alexander Coxburn Esq. nadzwyczajnym postem J. K. Mei przy wolnych miastach hanzeatyckich i okręgu dolnéj Saxonii mianowany został — Niektóre wiadomości z Francyi namieniają, że Carnot, Fouché &c. Sprzymierzonym pewne podania uczynić mieli, w zamiarze oddalenia nieszczęść wojny od Francyi. — W porcie Brest ma się teraz znajdować 54 okrętów wojennych, między którymi 31 liniowych. Miesz

wność na trzy miesiące. — Angielski statek przewożony *Marlborough* przybył z *Lisbony*. Słychać, że Jenerał portugalski, Marszałek *Beresford*, otrzymał rozkaz iść z 20,000 ludzi przez *Hiszpanią* ku *Pireneom*. — Biuletyn o stanie zdrowia J. K. Mości, pod d. 7 maja, jest następujący: „Choroba N. Króla Jmci jest ciągle jednostayna. Ale jest on w dobrém zdrowiu, oraz wesołego i spokojnego umysłu.” — Z *Cork* wypłynęły znowu do *Belgiów*, dwa regimenty piechoty i jeden jazdy. — Król hiszpański ustanowił nowy order pod imieniem: *Królewsko amerykański order Izabeli katolickiej*. — Admirał *Cockburn* powrócił na okręcie *Albion* z *Ameryki*. — Pogłoska, że oświadczenie wojny przeciwko *Francji* jutro ogłoszone będzie, jest zawczesna. — Odnowienie podatku od dochodów, większością głosów 160 przeciw 29 w Izbie niższej przyjęto. *P. Tierney* zalił się o to, że czasu bytności Monarchów sprzymierzonych 260,000 f. s. wydatkowanych być miało, bez zachowania nawet téj przyzwoitości, iżby okazać potrzebę tego wydatku. Uwaga ta nie dała powodu do żadnej rozprawy.

Gazety nasze zawierają doniesienie Xięcia *Angouleme* z *Barcelony*, pod 18 kwietnia, w których opisuie on wypadki, zaszłe w południowej *Francji* przed jego wypłynieniem z *Cette*. Wyświéca się tam, że woyska jedne po drugich od niego odpadały. „Doradzano mi już nie popierać, (pisze ten Xięć), abym się sam ratował. Nie przyjąłem rady téj, i wysłałem Jenerała *Daultanne* do Jenerała *Gilly* do *Pont St. Esprit*, dla zawarcia z nim konwencji, iżbym z korpusem moim wolnie mógł się oddać. W tedy zostało przy mnie tylko 800 ludzi. Jenerał *Daultanne* został w *Pont St. Esprit*, *P. Laurent*, Półkownika 100 regimentu strzelców konnych, i zawarł z nim umowę, podług której miałem się oddać przez *Marsyllię* pod eskortą jego regimentu. Jenerał *Gilly* odmówił swego przyjęcia. Gdy Jenerał *Daultanne*, jako jeniec zatrzymany został, wysłałem Barona *Damas*, który z Jenerałem *Gilly* poniższą konwencją zawarł. Udaliśmy się do *Pont St. Esprit*, gdzie mnie, mimo konwencji, przez 6 dni, jako jeńca, trzymano. Przez 10 godzin miałem w pokoju moim oficera żandarmeryi, który mnie z oka nie spuszczał, pókim mu nie dał słowa honoru, iż nie ucieknę. Jenerał *Grouchy*, który w tym czasie nadjechał był do *Pont St. Esprit*, kazał mnie zatrzymać. Jego samego pilnował Jenerał *Corbineau*, jeden z adjutantów *Bonapartego*. D. 15 byłem znowu wolny. D. 16go przybyłem do *Cette*, i tegoż dnia wieczorem o godzinie 8mej siadłem na okręt, a po 35 godzinach żeglugi przybyłem do *Barcelony*. Bóg zachował mnie jeszcze dla służenia Królowi. Dopelnilem wszystkiego, co było w méj mocy. Z wielkim żalem opuściłem *Francję*. Duch mieszkańców w ogólności jest dobry; ale większa część woyska i żandarmeryi źle myślą. Ci, którzy mnie pilnowali, byli to niegodziwi ludzie. 25 strzelców było mi do ostatniej chwili wiernymi. Chcieli oni iść za mną wszędy; toż samo uczynić chciało więcej 40 oficerów. 17 osób siadło ze mną na okręt.

O to jest zawarta Konwencja

Jego Królewiczowska Mość, Xięć *Angouleme*, naczelnie dowodzący Jenerał królewskiego woyska południowego, i Jenerał dywizyi, Baron *de Gilly*, naczelny dowódzca 1go korpusu woyska Cesarzkiego, ożywieni spólném życzeniem, uczynienia końca rozlewowi krwi między *Francuzami*, wyznaczili do zawarcia konwencji i do przywrócenia spokojności na południu, następujących pełnomocników, a mianowicie Jego Królewiczowska Mość, Xięć *Angouleme*, ze strony swojej Barona *Damas*, Jenerała Majora i Szefa sztabu, a Jenerał *Gilly* adjutanta swego *Lefebvre*, Kawalera *Legii honorowej*, którzy po wymianie nawzajem pełnomocnictw, zgodzili się na punkta następujące:

Art. 1) Woysko królewskie rozwiązuje się. Gwardye narodowe, które część jego składały, złożwszy broń, do domów powrócą. Woyska liniowe udadzą się na wyznaczone sobie garnizony. 2) Jenerałowie, oficerowie, naczelnicy i ajenci różnych wydziałów służby, mają się udać do domów swoich, i tam dalszych rozkazów Cesarza oczekiwać. 3) Oficerowie wszelkiego stopnia, mają wolność podawania się do dymissyi. 4) Kassa woyskowa i księgi pierwszego płatnika, mają być zdane wyznaczonym przez dowodzącego Jenerała osobóm. 5) Powyższe artykuły sto-

nią się tak do korpusu, który się znajdował pod bezpośrednimi rozkazami Xięcia *Angouleme*, jako i do tych, które w południowej *Francji* pod pośrednimi jego rozkazami były. 6) Xięć *Angouleme* uda się do portu *Cette*, gdzie siądzie na okręt i uda się do tego miejsca, gdzie zechce. W podróży swojej bezpieczną eskortę mieć będzie. 7) Wszyscy ci oficerowie i inne osoby, które mu towarzyszyć zechcą, mogą z nim siąść na okręt. 8) Ninijszy traktat będzie w sekrecie, do wyjazdu Jego Królewiczowskiej Mości z *Francji*. Działo się za potwierdzeniem naczelnie dowodzącego Jenerała, w główny kwaterze, w *Pont St. Esprit*, d. 8 kwietnia 1815. podpisano: *Lefebvre*.

Baron *de Damas*.

W sześć dni po podpisaniu téj konwencji, uczynił Jenerał *Corbineau* to nieprawne żądanie, iżby Jego Królewiczowska Mość przyjął obowiązek, powrócenia *Bonapartemu* klejnotów koronnych.

FRANCYA.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* donosi z listu, od granic francuzkich pod 10 maja: „Od d. 4 t. m. zaczęto zakładać szańce i baterye w okolicach *Paryża* na wzgórzach *Montmartre*, *Chaumont*, *Belleville*, *Ménil-Montant* &c. Właściciele, których grunta pod warownie się zajmą, mają wynagrodzenie otrzymać! Na wzgórzu *Montmartre*, więcej 100 harmat umieszczonych będzie. — Arcybiskup *Tuluzański* kazał znowu w dyecezyi swojej modlitwy wienne odprawiać. — W *Versailles* organizuje się znowu korpus *Mameluków*. — W Marszałek *Bertrand* odbywa ciągle służbę Majora jenerałnego woysk.

Dawniejszy Kanclerz *Dambray*, który podług gazet francuzkich, siadł w *Dieppe* na okręt angielski, przybył do *Gandawy*. — Z *Nimes* wypędzono 4 mieszkańców, jako burzycielów spokojności. — Lista prefektów, która w *Monitorze* z d. 10 kwietnia wydrukowaną i za finalną ogłoszona była, 15 zmian już doznała. Wielu mianowanych Prefektów wymawiają się od przyjęcia przeznaczonego im miejsca. Niektóre prefektury, np. w *Dijon*, trzem Prefektóm już dawane były. — *P. Jaubert* ma poruczone sobie poselstwo do *Konstantynopola*, i już tam wyjechał. — Przymuszona pożyczka 120 milionów fr. rozłożoną została we *Francji* na samych kupców, i przyobiecano im oddać tę sumę za rok, z dziesiątym procentem. — Uwięziono kilku *Royalistów*, którzy czarne czapki nosili. — Niejaka Pani *Damers*, złożyła *Napoléonowi* popiersie *Karola Foza*, z marmuru przez nią zrobione, przy czém *Bonaparté* wiele miał mówić na pochwałę *Foza*, między innemi, że byłby pokój, gdyby on żył jeszcze &c.

Taż gazeta donosi od granic francuzkich, pod 11 maja: „Utrzymują, że *Bonaparte* ustanowił, na czas niebytności swojej w *Paryżu*, Reiencją, która się składa z Ministrów i Prezydentów wydziałowych Rady stanu. — *Boulogne*, *Calais*, *Gravelines*, *Dunkierka*, *Bergues*, *Lille*, *Douay*, *Valenciennes*, *Condé*, *Quesnoy*, *Maubeuge* i *Avesnes*, d. 2 t. m. ogłoszone zostały w stanie oblężenia, przez Jenerała Hrabiego *d'Erlon*, Dowódzcę 16ey dywizyi. — D. 6 zrana oglądał *Bonaparté* różne fabryki. — Roboty około powiększenia fortyfikacyi w *Tournay*, mają już kosztować 1,200,000 fr. — Gazety paryzkie przywodzą, że się *Murat* cofnął, a to stosownie do depeeszów, które od *Napoléona* otrzymał! — Minister wojny wydał pod dniem 3 t. m. list okolny do Prefektów i *Merów*, w którym mówi: „Za pierwszym naruszeniem granic, wystąpi Cesarz na czele batalionów. — Potem następuje przepis, jak mieszkańcy przy wzbudzeniu wojny postępować mają. „Jeżeli jaki korpus nieprzyjacielski wkroczy, mają zrzucić mosty, rozpuść drogi, ruchomy majątek chować w lasach, bić dziny swoje w bezpieczne miejsca wyprowadzać, bić na gwałt, żywność zakopywać, po wsiach same tylko stare kobiety zostawiać &c. — *Burgundya*, *Szampania*, *Franche Comté* i *Lotaryngija* tchną zupełnie duchem *Bonapartego*, dalsza zaś część *Francji*, jest zupełnie za Królem. — Marszałek obozowy Cesarza *Laville*, jest teraz Sekretarzem jenerałnym wojennego Ministerium w *Paryżu*. — Xięć *Józef* odwiedza prawie codziennie *Bonapartego*, i razem z nim pracuje. — Podług gazet francuzkich, w liście otrzymanym przez jednego Bankiera paryzkiego, z *Londynu* pod 1 maja, donoszą, że manifest *Anglii* prze-

ciw Francji 30 kwietnia podpisany został. (Doniesienia londyńskie pod d. 9 t. m. nic o tem nienamieniają.) Oświadczono w nim, że okręty, które pod białą flagą z Francji wyszły, wolny tam powrót mieć mają. Porty, które zatkną białą flagę szanowane będą, przeciwnie flagę trójkolorową na morzu i ziemi ścigać mają.

Monitor zawiera ze Strasburga, pod d. 1 maja; „Planem terazniejszym sprzymierzonych jest, nie zaczynać w jednym czasie ogólnego działania swego na prawym brzegu Renu, ale od średniego Renu, to jest od Moguncyi aż do Ostendy.”

W gazecie berlińskiej czytamy między wiadomościami z Francji do dnia 9 maja: „Bonapartego powaga coraz się w całej Francji zmniejsza. Już się go tam nie obawiają; szacunek zupełnie już stracił. Jedni go nazywają Cesarzem Elbiańskim, a rozumieją, że i to cesarstwo zawiadanie jest dla niego. Drudzy zowią go Xięciem de l'Emballé: dla tego, że wiele kosztownych rzeczy, obrazów &c. pakować (emballer) każe, i do północnej wysłał Ameryki. Inni jeszcze zowią go Upiorem, który nie długo już straszyc będzie ludzi. Przekupki paryżkie mówią publicznie przeciw nowemu rządowi, życzą powrotu dawnego, i tęsknią za *dobrym oycem swoim Gandawy* i t. d. *Fouché* kazał ich kilka do siebie przywołać, a gdy te bardzo otwarcie z nim rozmawiały, zapytał, czy wszystkie ich przyjaciółki tak myślą. Odpowiedziały: że towarzystwo ich jest rozdwojone; składa się z rojalistek i z motłochu. Minister kazał je zamknąć, ale tylko na 3 godziny. Nazywały one to zdarzenie swoje: obleżeniem Troi, (trois) i porównywały *P. Fouché* z *Achillesem*, jakoby *Fouché* nie ma czucia w sercu, ale w pięcie, i w tę raniony bydlę może &c. — Na posąg Bonapartego, który znowu na placu Vendome na kolumnie umieszczony został, włożono czerwoną czapkę Jakubińską. D. 6 t. m. oglądał Bonaparté okolice miasta, które obwarowane bydlę mają. Oglądał też fabrykę broni na przedmieściu *St. Antoine*, która co miesiąc 10,000 karabinów dostarcza. Jeździł on konno z Jenerałem *Drouot* i jednym konuszym. — Marszałka *Mortier* wysłał do *Lille*. — *Ney* miał otrzymać rozkaz siedzieć w dobrach swoich *Coudreaux*, pod *Chateau-Dun*. — Wyjazd Bonapartégo z Paryża, na 8 dni odłożony został. Miały zysnąć rozruchy w Bretanii. Granica od *Pirenow* jest zagrożona. W *Bordeaux*, składa się cała załoga z 800 ludzi. Wszystkie inne wojska do armii północnej wyruszyły. W samym nawet Paryżu Jakubinizm coraz się widoczniejszym staje: chociaż wielu już (jak nazywają, z królewskiej gwardyi bokowej) z czerwonemi czapkami uwięziono. W wielu miastach zakazała zwierzchność żołnierzom wołać: „Niech żyje Cesarz!” — Jenerał *Sebastiani* chciał urządzić w *Amiens* gwardyę, i zamienić ją w dawniejszą formę konspiracyjną. Zmuszony był opuścić miasto, a gwardya narodowa ułożyła następujący adres: „W teyże samey chwili, w której Bonaparté despotycznym i samowolnym rozkazem uwikłać nas chce w niegodziwą wojnę, i zmusić, żebyśmy bronili nieprawie wydartego tronu jego, przysięgamy na oyczyznę i honor, że nic nas zmusić nie zdoła, do podjęcia broni za łotra, którego piekło wyzionęło. Któż Bonapartégo przywołał do Francji? Wojsko; niechże go wojsko broni. Tak myśli i mówi gwardya narodowa! Niech żyje Król! Niech żyją Burboni! zguba tyranowi i rabusióm, którzy mu dopomagali!” — Sami się tylko Marszałkowie *Gruchy* i *Brune* Bonapartégo trzymają. *Souchet* już obojętny. *St. Cyr* i *Oudinot* ściśle są uważani. *Ney* wygoany. — W niektórych xiegach, do przyjęcia aktu konstytucyjnego otworzonych, nie ma i trzech podpisów.”

3. Od Komisyyi Wilńskiego powiatkiego Depo czyni się powtórne ogłoszenie, że w tey Komisyyi odbywa się Licytacya na dostarczenie do różnyh magazynów Gubernii Wilńskiej prowiantu; wszyccy przeto, którzyby chcieliby podjąć się takowego dostarczenia, zechog codziem przybywać do Komisyyi dla licytowania. Dnia 7 maja 1815 roku. Członek Komisyyi siódmej klasy Siuczynski.

5. Dekretem Sądu Głggo Departementu Gubernu Mińskiej 1814 Roku 8bra z dnia między W. Onufrym Maśalskim Majorem b. Woysk Polch, a jego Kredytorami i pretensorami oowawiscie zapadłym, została naznaczona taxa i Exdywizya majątku tegoż W. Majora Maśalskiego w Gubernii Mińskiej w Powiecie Jhumeńskim i Siuckim położonego — Skutkiem inkowej Remissy Sądu Głggo z dnia 23 kwietnia 1814 roku Exdywizorski na dniu 23 Apryla Ru bezżanego do majątku tegoż W. Maśalskiego Bieliczany zwanym w Powiecie Jhumeńskim położonym po ufundowaniu swojej Juryzdykeyi, komportacyie i Akta między stronami, oraz wymiar ogólnych dobr Debitora naznaczywszy powtórny zjazdu terminu na dzień 5ty Augusta Ru idącego tysiąc ośmset piętnastego zaeterminował i na ten termin izby wszyccy Kredytorowie i pretensorowie do majątku W. Majora Maśalskiego interesować się mogący, sami obecnie lub przez ich Plenipotentów sub amissione, iawili się z swoimi pretensyami Dekretorie ostrzeżł, oczym i przez publiczną gazetę awizuje. Działo się na sessyi Sądowej w Bieliczanach dnia 27 Apryla 1815 Roku. Wincenty Moszyński Sędzia Ziem: Jhumeń: Exdywizor. Ignacy Bucewicz Podsedek Ziem: Ptu Mińsk: Exdywizor. Felix Tracewki Podsedek Ziem: Ptu Borysowki go Exdywizor. Andrzej Rowieńki Regent Exdywizorski.

3. Sąd takatorsko Exdywizorski na rozdział majątku JP. Marcyma Morawskieg ustanowiony, zawiadamia interesujących, że Dekret ostateczny dnia 1 Junii roku idącego 1815 w kamienicy pod Nrem 400 na ulicy Trockiej w Wilnie położony promulgowanym będzie.

1. W skutek rezolucyi w Magistracie Miasta Wilna, dnia 18 terazniejszego miesiąca mają zapisane, wyprzedawac się będzie przez publiczną licytacyą dom meżyjacego Antoniego Wysockiego, w Mieście Wilnie na ulicy od Wileńskiej do Tatarskiej bramy ciągnący się pod Nrem 679 sytuowany, ze wszelkimi do jego przynależnościami, do jakowego dzieła licytacyi naznaczaia się, terminu: pierwszy dnia 31 terazniejszego miesiąca maja, drugi dnia 2, i trzeci dnia 3 mca Junij idącego 1815 roku, aby przeto Ichmość Konkurenci do kupi takowego domu ad fundum onego, w terminach naznaczonych, w każdym po południu stawic się z pieniędzmi raczyli, a następnie Kredytorowie i pretensorowie z dowodami dla odebrania satysfakcyi w Magistracie Wileńskim iawili się. niniejsza wydaje się publikata. Dnia 21 mca maja 1815 roku. Józef Klimaszewski Bur. M. W.

1. Roku 1815 maja 10 dnia w skutek Dekretu Remissyjnego Sądu Gł: Depart: Cywilnego Mińskiego, w roku 1814 7bra 21 zapadłego, taxę i Exdywizyą majątności Mniszau w powiecie Mińskim położoney do Dziedzictwa Antoniego Bohdanowicza należacey, determinujacego, oraz w mocy rezolucyi z tegoż Sądu Głggo, w roku terazniejszym 1815 mar. 28 ogłoszoney — My Urzędnicy Ziemszy Gubernij Mińskiej w terminie 1szego maja oznaczonym ad fundum Mniszau zjechałiśmy, inwentaryczny czyniwszy w administracyą samey Bohdanowiczowey i W. Szyczkowi kwartalnemu Mińskiej Policyi powierzając — Komportacyą, tak ze stawiającymi jako niestawiającymi nadziei iszy Janij roku idącego ueterminowaliśmy, akta właściwe naznaczywszy Komornika do wymiaru ogólnego majątku postanowizy, termin ostatecznego zjazdu na dzień 18 Augusta roku terazniejszego złożyliśmy, na który to czas, aby stosujący pretensyie z dowodami prawnymi do majątności Mniszau iawili się i one udowodnili — Sub amissione rzeczy wiadamiemy. Ignacy Bucewicz Podsedek Ziem. Ptu Mińgo Prezydujący Exdywizor: Michał Orzelski Podsedek Ziem:ki Ptu Jhumeńkiego Exdywizor. Wiktor Jabłński Podsedek Ziemski Ptu Siuckiego Exdywizor. Zgodno z Protokołem Potocznyim Sądu Exdywizorskiego, świadczę Michał Maciewicz Regent Sądu Exdywizorskiego.

2. Excerpt oświadczenia z Protokołu Potocznego Grodzkiego Ptu Wileńskiego w dacie niżej wyrażoney uczynionego — Eorundem pod pieczęcią Grodzką,

Ptu Wileńskiego jest wydan. Roku tysiąc ośmset piętnastego — Miesiąc maja jedynastego dnia.

Po odwołaniu rządów Grodzkich Ptu Wileńskiego, przed aktami tego Powiatu, stawając obecnie Starozak. Noech Leybowicz obywatel Wileński, oświadczenie poniższe wpisać do Protokołu podał, w wyrazach takowych — „ Oświadczenie imieniem Starozak. Noecha Leybowicza Obyw. Wileńskiego czyni się w rzeczy takiej: w dniu siódmym teraźniejszego miesiąca maja, przypadkiem u zaigo zaginał wexel, na sumę rubla, przypadkiem u zaigo zaginał wexel, na sumę rubla, przypadkiem siedemset czterdzieści siedem i pół, od JP. Piotra Majeta, Starozak. Hirszowi Zelikowiczowi z wyrazem lub Ukazicielowi w roku tysiąc ośmset osmym, z terminem opłaty za rok, wydany, ażeby przeto wyraz na Ukaziciela w onym znajdujący się nie posługiwał temu do upominania się należności, w czymby roku bez wiedzy oświadczonego się nie przez niniejsze urzędowe oświadczenie, czyni się ostrzeżenie. — U tego oświadczenia podpis taki: Noech Leybowicz Obyw. Wileń. Opiekun nad żoną i dziećmi Merią Leybowiczową, Hirszy Zelikowicza i na długi i wszelką ruchomość po nim pozostałe i długi do niego należące. Correctum, Jan Jastyn Sperski Grodzki Wileński Rejent.

1. W roku 1815 7bra 30 wydane zostało Szymchie Szymchowiczowi, z Magistratu Wileńskiego i Sądu Głogo Departamentu cywilnego, o swobodności domu niżej podpisanego w mieście Wilnie pod Nrem 289 świadectwo, które znajduje się w ręku Star. Izraela Percowicza Klaczki, lecz gdy przez rezolucyę Sądu Głogo Departamentu Cywilnego w roku 1815 febr. 25 za Nrem 724 nastąpiła, o wydobycie oney z rąk Klaczki, zaleconym zostało wiedzieć się w Sądzie właściwym, o co już i proceder w Ziemstwie Wileń. rozpoczęty został, z tym, ażeby pomieniony Klaczko świadectwa takowego nie użył do jakowego zakładu, ostrzeżenie się tak publiczność, jakoteż wszystkie władze Rządowe, iż niżej podpisany rozpoczyna proces, nie chce ażeby dom onego był w zakładzie za Izraelem Percowiczem Klaczko. Szymchie Szymchowicz Kacnelbaum.

1. Niżej podpisany, czytając w Dodatku Nru 340 Gazety Kuryera Litt., datą dnia 24 aprila 1815 roku, przez W. Kazińskiego Hrehorowicza Skar. Rzeczy Awizacyą, mam za obowiązek obiaśnień tego to Zawiadomiciela, iż od przodków moich, dotąd tym bardziej sam, nie znajdowałem się w Exdywizy, chyba z obcego przedmiotu, i tak schedę W.W. Terleckim w Gozbie przeznaczoną; z Exdywizy JW. Kunegundy z Wołowiczow Platerowej, Star. Giegobr., nie należnie W. Hrehorowicz moim okrywa imieniem. — Los bowiem upadku ostatniego Dobr. Dziedzica, nie dotyka poprzednich. — Nad to schedy tychże z kapitału pewnego quantum, jak W. Hrehorowicz wyraża, w Dobrach Laukiessie i Kurczumyży, radbym wiedział dla czego zakłętym skarbem i trudnym do wzięcia jest dla aktorów? gdy jest pewną. — Gdy nakoniec niżej piszący się zostaje dziegli Opatrzności dotąd odpowiednim, dla inskrypcyow rzetelnych, nie okrytych pienactwem i napacją, gdy narazetże mając majątek zastawny Holendernia zwany, w Guber. Kurland. Star. Sebud. leżący, i oprócz tego sumy, jeśli nie z ciężość z prawa do odpowiedzi przymuszonym być mogę. — Ztego więc powodu mam honor najprzód upraszać wszystkich Szulmickiey Exdywizy Lokatoryuszów, iżby mnie w nię za sprawę nie mieli, a co zaś do Dobr. Laukiessy i Kurczumyży zwołujących się Kontrahentów ostrzegam, iż rzecz bez rzeczy jeśli kupią, nych nie rzązą mieć za złe stracić z niewiadomości, zapobiegając której, trzykrótną w Gazety Litt., wnoszą niniejszą awizacyą — Datt 1815 roku dnia 13 maja.

Major Józef Drogosław Buchowiecki.

3. WW. JPP. Ignacy i Teresa z Reutów Byczkowscy Star. Janikowscy, za intercyzą w roku 1812 febr. 27 dnia zawartą, i w Ziem. Wileń. przyznaną, nabywszy od zeszłego s. p. Tadeusza Erdmana Sędziego Ziem. Star., Kamienieć w mieście Wilnie na ulicy Bernardyjskiej pod Nrem 147 położoną. Kierdy więc Sędziny za tę Kamienieć w terminie do oddania ureczonym w roku teraźniejszym 1815 dnia 30 marca. — Obżalni Byczkowscy nie oddali i nie opłacili. Przeto Zał. naturalny i jedyny po swym ocyu Sukcessor, uwiadamia powszechnie wszystkich obywateli, ażeby nikt ani pieniędzy na wyż rzeczona Kamienieć, tymże WW. Byczkowskim nie kredytował, ani też ewkly ni oną Kamienieć jako jeszcze nie opłaconą, od tychże WW. Byczkowskich pod nieważnością oney pod żadnym pozorem nie przyjmował.

Alexander Erdman Sędzic Ziem. Star.

3. Klementa Gorniewski Komornik Wilkom. i Sądowy, Exdywizy JWW. Morykonich mając włożony obowiązek przez Dekret Exdywizorski Roku 1815 mar. 22 dnia ex Regulach ogłoszony, odschedowania wszystkich Kredytorów którzy na majątku Seręczanach, Obochniskach i Paworach wzięli lokacyą stosownie do

terminu Dekretem przeznaczonemu 15 Apr: w Powiat Zawiley: do rzeczonych majątkow przybyłem, Schedowaniem zaiłem się i dzieło swoje do dnia 18 Junia ukonczę; gdyby zatem każdy wiedział kto co dostać i w jakim miejscu powinien, o terminie przybycia, rozpoczętym dziele i czasie ukonczenia, ile sam mieszkając az na pograniczu P. Upit, zawiadamiam i że już w tych stroach dłużej mieszkać nie mogę dla dalszych moich obowiązkow ostrzegam.

3. Po złożeniu przez wszystkie stawające strony w Sprawie Konkursowej z Debitorem JW. Bagniewskim aktualnym Konsyliarzem Stanu, przed Sądem Exdywizorskim w Dobrach Krzczoniskach ustanowionym, przy nakzytych objaśnieniach pretensyi dowodow, Sąd Taxator-ko Exdywizorski w dniu 24 bieżącego Roku i miesiąca Sprawę wzięść do nauowy, postanawia. Gdy zaś Dekret Remissyiny Sądu Głogo na niestawających amiasyą zapisać przeznaczył. Aby więc ktokolwiek bądź przez niejawnienie się do tego Sądu, o skutkach nietylko prawa w poszukiwaniu swey pretensyi dostatecznie był poinformowany zawiadamia i ostrzega. Dat w Krzczoniskach Roku 1815 meca maja 13 dnia. Józef Chłopiński Ziem. Ptu Kowien. i Exdywizy Prezes. Jan Narbut Sędzia Ziem. Szawel. Exdywizor. Michał Kuszelewski Ziem. Ptu Wilkom. Pisarz Exd

2. Dostrzegając w Dodatku Kuryera Litt. Nru 38 pod tytułem Ostrzeżenie, w imieniu jakoby Jerzego Tuszkiewicza brata mojego i z dozwolenia dalszego rodzeństwa podane. Lubo nie sądze aby to mogło być jego właściwym dziełem albo dalszego rodzeństwa, i gdyby już którzy po rozliczeniu się zupełnym, odebrana każdy schedy na niego przypadające, i po wydaniu minie kwitacyi do tego interesu, chcieli i siebie krzywdzić, a nadewszystko minie niewinnie przed Publicznością oczerniac, bliżej dorozumiewać się minie każe, że to jest tworem jakiejś stronney osoby, albo całej naszej familii Tuszkiewiczow źle życzący, albo prosto do minie jedney osoby jakoweś nieukontentowanie niosący, cokolwiek bądź, czy to jest dzieło jakiejś ustroney osoby, czy istotnie Jerzego Tuszkiewicza z dalszym rodzeństwem, gdy honor osoby mojej dotknięty znajduję, winniem przed Publicznością okazać w takięj treści rzecz całą jak się ona ma, aby ktoś czytający, na Osobę moją czerniące do Gazety podane Ostrzeżenie, nie przychylił do jego wtry i swojego przekonania. — Pomienieni Tuszkiewiczowie, oczem sami w Dokumentie kwiatacyynym w roku przeszłym 1814 7bra 5 dnia wydanym, nie zataili że każdy schedę na niego wypadającą odebrał, poświadczyli, i że żadney do miine pretensyi z takowego interesu nie mają; upewnili i Nadto: jeśli się okazała jeszcze gdzie za oblięciem należność, lub ruchomość po zeszyłym Tomaszu bracie naszym; tedy w nadgodę moich expensow początkow wydatkowanych, dla miine wrzekli się i ustąpili jakową kwiatacyą chędy widzieć znajdzie w aktach Grodzkich Wileńskich pod datą roku 1815 februarii 24 umieszczoną. — Co zaś do Gierszowa Jochelowicza, znajdując wyraźną rękę zeszłego brata naszego na sumę czter: 2400 i rubli sreb: 380, jako w imieniu całego rodzeństwa z mocy plenipowencyi czyniący na Osobę moją jedną pismo wydałem — Zarzucają bracia, czemu z gotowych pieniędzy nie opłaciłem, została summa u W. Sowieńnika Danikowicza nie odebrana, wspólnie na całe rodzeństwo wypadająca; została i dług wspólnie do opłaty należny na teży summie oparty, co zaś do summy u JW. Waszynskiego Sędziego Ziem. Oszmiań: będący, jak ta, nie z Sukcessy po zeszyłym Tomaszu Tuszkiewiczu bracie naszym urosła, tak do oney próżną Ichmość stosują pretensyą, ile kiedy ona już poszła tą drogą, zkad wzięła swoje nastanie

Michał Tuszkiewicz.

3. Józef Komarowski zostając w obowiązkach chirurga w Dworze Daupieliskach u JWW. Hrabów Platerów Kancelary-ców Litewskich majątku, w Powiecie Zawilejskim Gubernii Wileńskiej, w roku przeszłym życie zakonczył, gdy dotąd nikt się z familii tegoż zmarłego nie zgłosił; uwiadamia się przy gazecie, ażeby Sukcessorowie z prawem dowodami, chcieli przybyć, dla rozporządzenia pozostała części ruchomością, w przeciwnym zdarzeniu przez Heytacyą wybitą zostanie, po terminie trzech miesięcy od niniejszy awizacyi. Rok 1815 nscia maja 8 dnia.

5. Kapitała Wileńska mając Dekretem Exdywizorskim w Dobrach Tryszczkach w Powiecie Szawelejskim roku 1811 ferowanym, wydzieloną schedę gruntu oronowego, sianożętnego i lasu do budowy zdanego w oronowego wiek 10 morgów 6 góra, oraz z dwoma siedzibami włościańskimi, przedsięwzięła schedę takową dla odległej od innych dóbr, a tym samym niedogodney pozycyi cedować, a sumę z oney podnieść. Wigo, jeźliby kto życzył sobie nabyć pomienioną schedę raz czy zgłosić się do jeneralnego Kapituły Prokuratora w Mieście Wilnie przebywającego pod Nrem 143 na Zamkowej ulicy — X. Szymon Poraziński Kanonik Koadjutor Wileński jeneralny Prokurator Kapituły.